Nr 77 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Krakow, Niedziela 3 Kwietnia 1927.

Rok XLVI.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 4·— zł
Z odnoszeniem . . . 4·50 „
Z przesyłką pocztową 4·50 „
Za granicą . . . . . . 8·— „

CENA numeru 20 groszy

Adres Redakcji: ulica Jagiellońska L. 10 Telefon 1572.

Adres Administracji: ulica Jagiellońska L. 10 Telef. 241 — Nr czeku PKO. 400.402

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy
Zwykłe . . . . . 15 groszy
Nadesłane . . . . 35 „
Po kronice . . . . 45 „
Na I-szej stronie . 50 „
Drobne od słowa . 7 „
Układ tabelaryczny 50% drożej

Załączniki wedle umowy.

Wyłączne zastępstwo na zachodnią Europę: M. DUKES, Następcy Wiedeń I., Wollzeile 16

Sejm i rząd wobec wielkich zagadnień wewnętrznych

Kraków, 2 kwietnia

Sejm uchwaliwszy w przyśpieszonem tempie pierwszy zrównoważony budżet i to, co trzeba przyznać, w terminie konstytucją przepisanym, poszedł na mniej czy więcej zasłużony spoczynek. Posłowie mieli wprawdzie jeszcze ochotę pogadać i potargować się conieco o sprawach ważnych i zasadniczych, których **nie chcieli, bali się, czy nieumieli dotknąć w czasie kadencji**; Sejm ogarnęła dziwna gorączka pracy, zjawisko niezwykłe dotąd w naszej Izbie, ale tutaj **wmieszał się rząd.** Na podstawie przyznanych pełnomocnictw zamknął sesję budżetową, czyli wyraźnie mówiąc, dał do poznania: »Wysoka Izba spełniła swój obowiązek, — Wysoka Izba może spocząć, a o reszcie pomówimy na sesji nadzwyczajnej..«

Cóż to jest jednak za reszta?

Oto czekają na załatwienie przedewszystkiem **dwie sprawy posiadające decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju i konsolidacji naszych stosunków** nietylko wewnętrznych, ale i dla powagi państwa w stosunkach międzynarodowych.

Pierwsza z nich, to **kwestja zmiany obecnej ordynacji wyborczej do ciał** ustawodawczych. Dla każdego chyba jest jasnem i na to godzą się wszystkie stronnictwa, że zmiana taka jest **konieczna.** Dotychczasowa bowiem ordynacja była, jak się okazuje, nieprzemyślaną, niedostosowaną do naszych warunków społecznych i narodowościowych i dlatego wynikiem jej jest zbytnie rozproszkowanie przedstawicielstwa narodowego na szereg drobnych zażarcie zwalczających się grup, **zagubienie interesu państwa w odmęcie programów partyjnych** i osobistych ambicyj, a co za tem idzie, zupełna niemal niezdolność do prawdziwie pozytywnej, twórczej pracy. Ten ostatni skutek fatalnej ordynacji stoi wszystkim przed oczyma a najlepszym tego dowodem jest, że Sejm w poczuciu swej niemocy zrezygnował z części swych prerogatyw ustawodawczych, uchwalając rządowi cały szereg pełnomocnictw. **Stan ten nie może jednak przeciągać się zbytnio;** kadencja dobiega końca, na horyzoncie coraz wyraźniej rysują się przyszłe wybory, których niepodobna przeprowadzać na podstawie ordynacji dotychczasowej, gdyż wówczas tragifarsa naszego parlamentaryzmu rozpoczęłaby się na nowo, tylko może jeszcze w gorszem wykonaniu.

Oczywiście kluby sejmowe w zrozumieniu tej konieczności godzą się na reformę ordynacji i **już rozpoczęły się przetargi,** mające na celu znalezienie jakiegoś **kompromisu** i ustalenie wspólnego projektu, przyczem jedynym punktem, co do którego kluby polskie osiągnęły zgodę, jest sprawa zabezpieczenia przedstawicielstwa dla ludności polskiej na tych obszarach, gdzie procentowo jest ona słabszą od t. zw. mniejszości. Co do innych zagadnień, jak np. ilości mandatów, systemu de Hondta i list państwowych, istnieją jeszcze duże tarcia i rozbieżność poglądów.

Rząd tymczasem słucha, obserwuje, lecz milczy, a jak mówią, przygotowuje własny projekt zmiany ordynacji. Co z tego wyniknie — **trudno przewidzieć, ale kraj cały czeka na taką ordynację, któraby mu dała Sejm zdolny do wytworzenia faktycznej i trwałej większości, a przez to i do pracy.**

Drugiem kapitalnem zagadnieniem, jakie nas oczekuje, to **ujęcie naszych chaotycznych stosunków samorządowych w ramy jednolitej ustawy,** a przez to uporządkowania ich pod względem prawnym i gospodarczym. Będzie to posiadać bardzo głęboko sięgające znaczenie, gdyż **wciągnie szerokie masy ludności do realnej pracy nad rozbudową państwa,** zarówno pod względem gospodarczym jak i kulturalnym, **odciągając je od zbytecznego rozpolitykowania** i wychowując tak potrzebny nam typ obywatela świadomego nie tylko swych praw, lecz i swych obowiązków. I w tej sprawie podjął Sejm inicjatywę, a nawet bardzo gorliwie pracował nad projektem dotyczącej ustawy doprowadzając do pewnych konkretnych wyników, jak n. p. **ustawa o gminie wiejskiej.** Rząd jednak ma i tutaj swe zastrzeżenia i podobno własny program; narazie atoli zachowuje sfinksowe oblicze, ale jak się zdaje, w kuźniach ministerjalnych gorączkowo opracowuje się projekty nowych ustaw czy... rozporządzeń.

Trzeba sobie jednak zdawać jasno sprawę, że **znaczenie i siła rządu rosną z każdym niemal dniem** w tym samym prawie stosunku, jak maleje znaczenie Sejmu. Rząd obecny bowiem ma za sobą cały szereg sukcesów zarówno w polityce zagranicznej jak i wewnętrznej. Do pierwszej kategorji należą pomyślne załatwienie spraw szkolnych na Górnym Śląsku i uregulowanie kwestji gdańskiej, a przedewszystkiem ogromne wzmożenie się prestige'u naszego państwa na forum międzynarodowem.

Co do stosunków wewnętrznych, to na pierwszem miejscu należy postawić faktyczną stabilizację złotego, doprowadzenie pokrycia złotego do idealnej prawie wysokości i nagromadzenie zapasów kasowych, umożliwiających nam spokojną gospodarkę państwową. **Autorytet rządu w masach utrwala się,** czego najlepiej dowodzi arbitrażowo załatwienie konfliktu zarobkowego w przemyśle włókienniczym, gdzie masy robotnicze dały posłuch wezwaniu rządu. Jeżeli dodamy do tego **niezwykle pomyślną konjunkturę pożyczkową,** to możemy powiedzieć, że coraz większemi krokami zmierzamy do ogólnej konsolidacji i uporządkowania naszych stosunków.

Pisząc o stanowisku rządu nie odbiegamy od tematu, gdyż każdy zrozumie, że w razie jakiegoś konfliktu między rządem a Sejmem przy załatwianiu dwóch wspomnianych zasadniczych spraw — zwycięstwo po stronie Sejmu jest w każdym wypadku bardzo wątpliwe.

(a. p.)

Podarunek papieski dla rodziny marsz. Piłsudskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 kwietnia. Ojciec Święty Pius XI nadesłał **za specjalnem błogosławieństwem 3 różańce w ozdobnych puzderkach dla marszałkowej Piłsudskiej i jej obu córeczek.** Największy z różańców składa się **ze szmaragdów,** spajanych złotem.

Marszałkowa Piłsudska udała się wczoraj do kardynała Kakowskiego, prosząc go, ażeby przesłał Ojcu Świętemu wyrazy podziękowania za dowód pamięci i życzliwości.

Interwencja w sprawie Tymcz. Wydziału Samorządowego

Rząd nie zamierza znosić tej instytucji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 kwietnia. Wczoraj pos. Marek i Hausner (PPS) interwenjowali u ministra spr. wewnętrznych p. Składkowskiego w sprawie **zniesienia Tymczasowego Wydziału Samorządowego we Lwowie.** Posłowie przedstawili ministrowi, że zniesienie Tymczasowego Wydziału Samorządowego przed wprowadzeniem w Małopolsce samorządów wojewódzkich, **jest niemożliwe ze względu na uprawnienia tego Wydziału w całej Małopolsce.** Posłowie domagali się dalej, aby rząd zajął stanowisko co do projektów opracowanych przez Sejm w **sprawie samorządów.** Następnie żądali wspomnieni posłowie **uruchomienia kredytów** dla Tymczasowego Wydziału Samorządowego na rozwój **szpitalnictwa, dróg, meljoracji** i obsadzenie odpowiednich posad inżynierskich.

W odpowiedzi minister Składkowski oświadczył, że **rząd nie zamierza znosić Tymczasowego Wydziału Samorządowego,** chodzi mu jedynie o kontrolę nad budżetem tego Wydziału.

Wybuch wielkiego strajku górniczego w Ameryce

Chicago, 2 kwietnia (PAT). **150.000 górników rozpoczęło strajk.**

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 2 kwietnia. Wedle doniesień z Nowego Jorku, strajk górników objął na razie stany: Arcansas, Illinois, Missouri, Ohio i Pensylwanja. Sytuacja nie budzi na razie obaw, gdyż kopalnie posiadają w zapasach 80 miljonów ton węgla.

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Nowy Jork, 2 kwietnia. W stanach środkowych **górnicy zaprzestali pracy w dwóch tysiącach kopalń węgla brunatnego.** Strajk spowodowany został tem, że właściciele kopalń odmówili przedłużenia dotychczasowej umowy o placach. **W strajku bierze udział przeszło 200 tysięcy górników.**

Kompromis poselski w sprawie ustaw samorządowych

Warszawa, 2 kwietnia (AW). Dziś odbyła się konferencja przedstawicieli frakcyj sejmowych, które zawarły kompromis w zakresie ustaw samorządowych. W kołach parlamentarnych wyrażają nadzieję, że na dzisiejszej konferencji, która będzie ostatnią przed ferjami Wielkanocnemi, poselski projekt ustaw samorządowych **będzie ostatecznie sfinalizowany.**

Z Rady ministrów

Warszawa, 2 kwietnia (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów pod przewodnictwem wicepremjera Bartla uchwalono między innemi projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **o nadzorze i kontroli nad działalnością instytucyj opiekuńczych,** projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, na mocy którego przysługuje ministrowi skarbu prawo zamykania względnie likwidacji **prywatnych zakładów ubezpieczeniowych,** o ile nie lokują one funduszów zgodnie z przepisami ustaw i statutów, lub też jeżeli nie przestrzegają ogólnych przepisów o ubezpieczeniu, projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o postępowaniu sądowem w razie **naruszenia postanowień art. 22 konstytucji,** projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie niektórych postanowień dekretu naczelnika państwa z dnia 16 grudnia 1918 roku, w przedmiocie **przymusowego zarządu państwowego,** projekt rozporządzenia Rady ministrów dotyczący utrzymania na odpowiedniej wysokości **kultury rolnej i meljoracji rolnej.** Pozatem Rada ministrów zatwierdziła **statut odrębnego przedsiębiorstwa państwowego p. n. Państwowe Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie.** W końcu Rada ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej **o rozbudowie miast.**

Dymisja dra Steczkowskiego przyjęta

Warszawa, 2 kwietnia (AW). Dymisja dra J. K. Steczkowskiego ze stanowiska prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego **została przyjęta.** Sprawa następcy na to stanowisko nie została dotąd załatwiona. Obecnie mówią najwięcej o kandydaturze b. ministra **Klarnera, posła Byrki** b. ministra pracy p. **Dziewanowskiego** i wiceprezesa Banku Gospodarstwa Krajowego p. **Ossowskiego.**

Zmiany w poselstwie łotewskiem i estońskiem

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 kwietnia. W sferach dyplomatycznych mówią, że poseł łotewski w Warszawie, Nuksza, zostanie w niedługim czasie odwołany. Dotychczasowy poseł estoński w Warszawie, Leppik, obejmie kierownictwo ministerstwa w Tallinie, jego następcą w Warszawie będzie b. minister spraw zagranicznych Strandmann.

Następcą posła Nukszy ma być mianowany dotychczasowy szef biura prasowego w łotewskiem **min. spraw zagr. p. Alfred Bilmans. P. Bilmans jest wychowankiem uniwersytetu wileńskiego,** gdzie doktoryzował się na wydziale historycznym. Wedle komentarzy rządowych, kandydatura jego ma być wskazówką, że rząd łotewski dążyć będzie do dobrych stosunków z Polską.

Trafne i pożądane zarządzenie gabinetu w sprawie bezrobotnych

Warszawa, 2 kwietnia (PAT). Minister pracy i opieki społecznej w porozumieniu z ministrami skarbu, spraw wewnętrznych, przemysłu i handlu i robót publicznych podpisał zarządzenia **o udzieleniu pożyczek pracodawcom na zatrudnienie bezrobotnych, pobierających zapomogi z funduszów państwowych.** Pożyczki udzielane będą z funduszów państwowych, przeznaczonych na pomoc doraźną i przewidzianych w budżecie ministerstwa pracy i opieki społecznej na pomoc bezrobotnym.

W sprawie rozwiązania warsz. Rady miejskiej

Warszawa, 2 kwietnia (AW). »Głos Prawdy« i »Robotnik« polemizują w sprawie wątpliwości podniesionych wobec min. spraw wewnętrznych przez sfery prawicowe warszawskiej Rady miejskiej, **czy Rada miejska ma być rozwiązana** przed wprowadzeniem przez min. spraw wewnętrznych poprawek w budżecie. Oba pisma donoszą, że wedle opinji min. spraw wewn. odrzucenie budżetu przez ministerstwo **nie stoi na przeszkodzie do rozwiązania Rady miejskiej.** W wypadku rozwiązania Rady, uprawnienia jej przechodzą na magistrat.

Badanie warunków pracy w Borysławiu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 kwietnia. W niedzielę odjeżdża do Borysławia podkomisja komisji ankietowej dla zbadania **warunków pracy przemysłu naftowego.** Komisja zakończyła już całkowicie prace wstępne. Zdaje się, że działalność komisji nao gół będzie miała walory pozytywne.

Plan komunistycznego zamachu stanu na Litwie

Berlin, 2 kwietnia (PAT). Dzienniki berlińskie donoszą w depeszach z Rygi i na podstawie — jak twierdzą — ze źródeł wiarygodnych że w ostatnich dniach **policja kowieńska aresztowała na zlecenie rządu litewskiego około 60 członków litewskiej partji ludowo-socjalistycznej oraz socjal-demokratycznej,** wśród nich wielu wybitnych polityków opozycji. Aresztowania te mają pozostawać w związku z podejrzeniami rządu litewskiego, skierowanemi przeciwko partji litewskiej socjalistycznej i socjal-demokratycznej **o rzekome przygotowanie, w porozumieniu z komunistami, zamachu stanu.**

Według tych doniesień, nie ulega wątpliwości, że o ile w międzyczasie nie nastąpi z zagranicy interwencja, **sąd polowy skarze wszystkich 60 oskarżonych na karę śmierci.** Dotychczas próby interwencji ze strony litewskich polityków lewicowych nie odniosły żadnego skutku. W sferach poinformowanych sądzą, że ostatnie aresztowania są wstępem do akcji rządu, mającej na celu zdławienie w zarodku wszelkiej opozycji drogą teroru prewencyjnego.

Na powrót Króla Ducha...

(W 78 rocznicę śmierci Juljusza Słowackiego).

O! Polsko! Polsko! Święta! Bogobojna!
Jeżeli kiedy jasna i spokojna
Obrócisz twoje rozwidnione oczy
Na groby nasze, gdzie nas robak toczy;
Gdzie urny prochów pod wierzby wiosenne
Skryły się dumać, jak łabędzie senne;
Polsko ty moja, gdy już nieprzytomni
Będziemy — **wspomnij ty o nas! o! wspomnij!**
Wszak myśmy z twego zrobili nazwiska
Pacierz, co płacze i piorun co błyska.
A dosyć, że się zastanowisz chwilę
Jaka tam cisza na naszej mogile,
Jak się wydaje przez Boga przeklęta;
A nie zapomnisz ty o nas, o Święta!

To gorące, serdeczne zaklęcie Jul. Słowackiego nie zostało bez echa. Pierwsza odpowiedziała na nie — młodzież polska! Przed czterdziestu z górą laty, w r. 1885, »Czytelnia akademicka« w Krakowie pierwszy podniosła głos w sprawie zapomnianej na obczyźnie mogiły — i odtąd głównie z pobudzeń krakowskiej młodzieży uniwersyteckiej snuje się nieprzerwanie wątek usiłowań, mających na celu sprowadzenie prochów wielkiego poety »na Ojczyzny łono«. Zarówno pierwszy komitet krakowski z r. 1898 z Sewerem Maciejowskim jako przewodniczącym i Emilem Bobrowskim jako sekretarzem na czele, jak też wiec obywatelski w 60-tą rocznicę śmierci poety dnia 3 kwietnia r. 1909 pod przewodnictwem Lucjana Rydla, przeniknięte były ożywczym prądem, jaki płynął z gorącego środowiska młodych studentów i literatów. Dla inicjatywy też i stanowiska młodzieży w tej sprawie wspomniany wyżej wiec krakowski szczególne wyraził uznanie, orzekając równocześnie, że prochy Słowackiego winny spocząć na Wawelu, co niebawem w dniu 25 maja 1909 zaakceptował komitet ogólno-polski pod przewodnictwem marszałka Sejmu Stanisława Badeniego na podstawie referatu, który wygłosił prezydent m. Krakowa dr Leo.

Nie mogły jednak wówczas spełnić się pragnienia serc gorących, wśród których nie brakło także Henryka Sienkiewicza i Marji Konopnickiej. Rozbiły się o jedno, nieubłagane, katedralne »veto«. Nie »rozwidniły się« bowiem jeszcze oczy Polski, a ciemności panującej niewoli nie mogły przyjąć w swe mroki ducha wolnego, ducha, co nie chciał nigdy iść »na obrożę«. To też nic dziwnego, że dopiero, gdy z burzy wojennej i zapasów oręża polskiego zabłysły blaskiem życia nowego »rozwidnione oczy« wolnej już i niepodległej Polski, mogło się na nowo podnieść i to już realnie i mocno, wołanie o powrót Króla Ducha »na Ojczyzny łono«. Bo choć może jeszcze Polska nie w zupełności »jasna i spokojna«, to pewne jednak, że szczególnie w ostatnich czasach idzie już silnym i zdecydowanym krokiem ku jasnym dniom twórczego pokoju. W tym to pochodzie powrót Słowackiego do Ojczyzny może stać się ważnym momentem dźwignięcia się Polski państwowo odrodzonej na wyżyny duchowego odrodzenia.

To też jasną jest rzeczą, że ponownie w kwietniu 1924 r. podjęta z inicjatywy Związku literatów w Krakowie akcja Komitetu Obywatelskiego pod przewodnictwem prof. Kallenbacha, po szeregu usiłowań i starań, nareszcie znaleźć mogła zrozumienie u tego rządu Rzeczypospolitej, który tak mocno i stanowczo pozytywnemi pracami stwierdza wolę Polski do pełnego i twórczego rozwoju.

Nikogo to nie dziwi zatem, że właśnie rząd marszałka Piłsudskiego jest tym rządem w Polsce, który pierwszy sprawę sprowadzenia zwłok Słowackiego do kraju wziął w swoje ręce i dał jej sankcję państwowego majestatu. Ten zaś majestat państwowy, w którego blasku ma się rozwinąć i dokonać dalsza akcja, jest najpiękniejszem świadectwem zwycięskiej żywotności Słowackiego. Pamiętają dziś o nim nietylko serca gorące młodzieży, nietylko te czy inne sfery społeczeństwa, pamięta już o nim państwo, które przez swą władzę zwierzchnią daje świadectwo prawdzie, że oto-ci był zwycięski »rycerz napowietrznej walki o narodowość naszą«, »książę niezłomny«, wódz i triumfator, że przez jego to moc ducha i pieśń płomienistą, wespół z trudem Mickiewicza, silnemi i wierzącemi stawały się pokolenia, zdolne do nowych walk, dziś zdolne do nowego życia.

Zwycięskie wodzostwo swego ducha odczuwał dobrze sam poeta, gdy tętnem gorącem rytmu serca rozdzwaniał:

Nie pójdę z wami, waszą drogą kłamną —
Pójdę gdzieindziej! — i lud pójdzie za mną!
Gdy zechce kochać — ja mu dam łabędzie
Głosy, ażeby miłość swoją śpiewał;
Kiedy kląć zechce — przezemnie kląć będzie
Gdy zechce płonąć — ja będę rozgrzewał;
Ja go wiodę, gdzie Bóg — w bezmiar — wszędzie
W me imię będzie krew i łzy wylewał;
Moja chorągiew go nigdy nie zdradzi
W dzień, jako słońce, w noc jak żar prowadzi.

W tej jednej strofce gorącej wyraża się całe bogactwo siły duchowej, jaką działał i działa po dziś dzień na duszę narodu wielki duch Słowackiego, »duch-rewolucjonista« pełen rwących rozpędów ku bezkresom Nieskończoności, ku podniosłym wyżynom heroizmu i twórczej pełni ducha, poprzez ziemię i kształt ludzki idącego ku wielkim »finalnym celom« Bytu.

Jemu też Słowackiemu, wielkiemu »targaczowi łańcucha«, płomienistemu budzicielowi serc i triumfatorowi w walce o duszę i niepodległość narodu, na równi z wielkim budowniczym polskiej mocy i zwartości narodowej, Mickiewiczem, należy się — Wawel! Wawel — najdostojniejszy symbol narodowych świętości! Wawel — od prawieczа jednako promieniście płonący Znicz narodowego ducha! Wawel — pogrobne mauzoleum królewskich duchów »Polski Żywej«.

Bo nietylko »Króla Ducha« pisał Słowacki, lecz był Królem Duchem w całej sugestywnej mocy swych natchnień jak wichr porywających. Był Królem Duchem najlepszych pragnień, najgorętszych uczuć, najmocniejszych pobudzeń i energij narodu, a przez swą przewodniczą, rozkazodawczą wolę, na równi z prometejskim głosem Konrada, rozpalił w narodzie wielki instynkt życia i moc zwycięską, o wodzostwo ducha oparte.

O sobie to słowami Popiela ma prawo mówić Król Duch — Słowacki:

Nademną była myśl słoneczna, złota,
Do niej moc ciemnych, okrwawionych wschodów
Wiodła mię prosto w złotych celów progi:
Jam szedł... jak rycerz krwawo — i bez trwogi,
Życie dźwięczało w każdej ducha strunie
Moc słychać było w każdem moim kroku;
— — — — — — — — — —

Więc gdy przez niego »ta ojczyzna wzrosła«, Ojczyzna Czynu i Odrodzenia, nie może inaczej odwdzięczyć się dzisiaj swojemu Królowi Duchowi, jak złożeniem Jego prochów drogich na Wawelu.

Czy spoczną one wśród zimnych murów katedry, czy też w umyślnie wzniesionem mauzoleum na wawelskiem wzgórzu bliżej blasków słońca i widoku Tatr na nieboskłonie — równie mocny będzie to wyraz czci i wdzięczności, oraz hołd dla zwycięskiego wodzostwa ducha i jednako silnie spełni się gorące pragnienie poety, już w dniach »Kordjana« wyrażone, gdy w liście do matki pisał:

»...kiedyś, matko moja, kiedyś w Westminsterze **naszego kraju może mi dadzą kąt jaki!** Śmiej się ze mnie, ale ja czuję, że mam w sobie duszę sławy, która ze mną umrzeć nie może«.

Westminsterem Polski — jest cały Wawel, zarówno katedra, Zamek, czy wzgórze.

Bol. Pochmarski.

O poprawę stanu sanitarnego w uzdrowiskach i letniskach

Podczas przeprowadzania w roku ubiegłym, jak również i w bieżącym, inspekcyj sanitarnych w uzdrowiskach i letniskach, odnośne władze stwierdziły **wielkie ubybienia i nieporządki** pod względem sanitarnym, i to nawet w takich miejscowościach, w których istnieją już odpowiednie urządzenia zdrowotne, jak kanalizacje, wodociągi, obozy asanizacyjne itp. Stwierdzono mianowicie, że w sklepach i wytwórniach środków spożywczych oraz jadłodajniach nie są dostatecznie przestrzegane zasady hygjeny, ulice i place publiczne nie są wcale, lub są niezbyt często polewane i zamiatane, w hotelach pensjonatach, willach i dworkach, wynajmujących mieszkania, pokoje nie są utrzymywane w należytej czystości, a korytarze i ustępy są zanieczyszczone, studnie niezabezpieczone dostatecznie od ścieków, woda zaś niebadana pod względem bakterjologicznym, wszelkie odpadki, śmieci i fekalja nie są wywożone na specjalnie przeznaczone do tego celu miejsca, lub też często odprowadzane są do pobliskich potoków i rzek, skąd następnie czerpie się wodę.

Uważając, że te stan rzeczy w uzdrowiskach i letniskach wywołany jest z jednej strony brakiem dobrej woli i uświadomienia ze strony osób interesowanych, z drugiej strony zaś brakiem stałego i należytego nadzoru organów, sprawujących obowiązki policji sanitarnej nad ścisłem przestrzeganiem obowiązujących przepisów sanitarnych — minister spraw wewnętrznych polecił wojewodom niezwłoczne wydanie stosownych zarządzeń.

Równocześnie minister polecił zarządzić, aby we wszystkich tych miejscowościach zostały przeprowadzone ściśle i skrupulatne rewizje sanitarne przed otwarciem sezonu letniego w r. b. W razie niezastosowania się do zarządzeń komisyj sanitarnych należy winnych pociągnąć do jak najsurowszej odpowiedzialności administracyjnej, względnie sądowej, ponadto w razie stwierdzenia złej woli ze strony właścicieli lub osób prowadzących przedsiębiorstwa, służące do użytku publicznego, należy bezwzględnie **zamykać te przedsiębiorstwa** aż do czasu ścisłego zastosowania się do wymagań organów policji sanitarnej.

Minister uważa za konieczne, ażeby lekarze powiatowi i uzdrowiskowi, nie ograniczając się tylko do przeprowadzania rewizji stale czuwali nad stanem sanitarnym uzdrowisk i letnisk oraz nad przestrzeganiem przepisów sanitarnych.

Godziny nadliczbowe w szkołach średnich

Ustawa sanacyjna, podnosząc liczbę godzin lekcji etatowych w szkolnictwie średniem ogólnokształcącem, w seminarjach nauczycielskich oraz w szkołach zawodowych, podniosła też liczbę t. zw. godzin nadliczbowych, do których nauczyciel wymienionych szkół w wymiarze 25 proc. godzin etatowych jest obowiązany na podstawie ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych z dnia 9 października 1923 r. Ponieważ obciążenie nauczycielstwa godzinami lekcyjnemi z tego tytułu, tak wielkie, jakiemu niema równego w całej Europie, uniemożliwiało wprost w wielu razach owocną pracę nauczycielską i wychowawczą, zarząd główny Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych zwrócił się do p. ministra oświecenia z prośbą o złagodzenie w drodze rozporządzenia tego postanowienia do chwili, w której będzie możliwa jego zmiana w drodze ustawodawczej.

Przychylając się w części do prośby nauczycielstwa, p. minister Dobrucki wydał w sprawie tej okulnik do kuratorjów okręgów szkolnych, w którym czytamy, iż „artykuły 36, 53 i 60 ustawy uposażeniowej z dnia 9 października 1923 r., określające obowiązek nauczyciela do objęcia lekcji w wymiarze 125 proc. ilości godzin, przewidzianych dla każdej kategorji przedmiotów, winny być stosowane tylko w tych przypadkach, gdy wykonanie programu nauczania będzie tego bezwzględnie wymagało i w miarę możności za zgodą danego nauczyciela“.

Jakkolwiek okólnik powyższy nie zaspakaja całkowicie postulatu nauczycielstwa, domagającego się zniesienia wogóle przymusu udzielania godzin nadliczbowych, daje jednak kuratorom i dyrektorom szkół możność oględnego stosowania go, co jest już z punktu widzenia dobra szkoły zdobyczą bardzo znaczną.

W sprawie budżetu miejskiego

Jedno z pism miejscowych od paru dni występuje pod adresem prezydjum naszego miasta, rzekomo w „zastępstwie pokrzywdzonej ludności“ z zarzutem, że budżet na rok gospodarczy 1927/28 nie został do przeglądu wyłożony, jak to poleca statut miejski.

Z dobrze poinformowanej strony otrzymujemy w tej sprawie następujące wyjaśnienie:

Budżet na rok 1927/28 wyłożony był do przeglądu dla interesowanych w czasie od 8 do 22 marca br., co podane zostało do publicznej wiadomości ogłoszeniem w sposób przepisany. Do przeglądania tego budżetu zgłosiły się trzy osoby, nie czyniąc żadnych uwag.

Przepisy odnośne mówią wyraźnie, że „przynajmniej na 14 dni przed wniesieniem pod obrady reprezentacji związku komunalnego należy preliminarz budżetowy wyłożyć na przeciąg jednego tygodnia celem przeglądania i wnoszenia zarzutów“.

Rozdzieranie więc szat przez ów dziennik, że obywatele zostali pozbawieni swych praw, jest pustą komedją, a śmieszny jest już zarzut, że „Prezydjum miasta musiało się ugiąć i zastosować do żądań“ tego pisma i odroczyło obrady budżetowe, by w ostatniej chwili jeszcze budżet wyłożyć, są, wobec wyżej podanych wyjaśnień, śmieszną manją wielkości.

Czy zaś obywatele, brani przez to pismo w obronę, uważają za potrzebne ten sposób kontroli, świadczy ta okoliczność, że przez kilkanaście lat zaledwie raz jeden, a w tym roku po raz drugi zdarzyło się, że ktoś przyszedł, by budżet przeglądnąć. Widocznie jest to tylko formalność. Ale też i cały hałas organu z większością rządzącą miastem nie jest walką rzeczową, lecz małostkowem przyczepianiem się do drobnych formalnych odchyleń, czy nawet zaniedbań.

Groźne rozruchy w fabryce „Pocisk“

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 kwietnia. W fabryce »Pocisk« w Warszawie przy ulicy Pińskij na Pradze doszło wczoraj do zajść, które przeniosły się na ulicę i musiały być zlikwidowane przy pomocy **oddziałów policynych.** »Pocisk« od dwóch tygodni **nie wypłacał robotnikom** całkowitych zarobków, rzekomo z powodu nieotrzymania pieniędzy od rządu. Ponieważ sprawa wypłaty przeciągała się zbyt długo, wywołało to wśród robotników **wielkie wrzenie.** Wczoraj wysłali oni do zarządu fabryki delegację z żądaniem **natychmiastowej wypłaty zarobków.** W międzyczasie nadeszła do fabryki nocna zmiana robotników, kórzy zaczęli głośno manifestować swoje niezadowolenie.

W pewnym momencie z tłumu **posypały się kamienie. Niemal wszystkie szyby w gmachu zostały wybite.** Przywódcy manifestantów domagali się, aby wyszedł do nich dyrektor fabryki. Żądania tego nie spełniono.

W czasie awantur przed gmachem fabryki **część robotników usiłowała dostać się do magazynów środków wybuchowych.** Wówczas dyrekcja zwróciła się o pomoc policyjną. Zaalarmowany komendant policji wysłał na miejsce samochód z 25 policjantami, a miejscowy komisarjat policji swoją rezerwę. Oddziały policyjne **powitane zostały gwizdem i kamieniami. Sytuacja stała się bardzo naprężoną.** Policja przystąpiła wobec tego natychmiast **do rozpędzania tłumu.**

W międzyczasie dyrekcja zakładów ogłosiła, że w dniu dzisiejszym, tj. w sobotę **wszystkie zaległości będą wypłacone. Podziałało to uspokajająco** na robotników, a gdy policja złamała siłą opór, wyrzucając demonstrantów z terenów fabrycznych, ci powoli rozeszli się do domów. Przez całą noc dokoła fabryki krążyły silne patrole policyjne.

Wielki strajk w zakładach użyteczności publicznej w Grodnie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 kwietnia. **W Grodnie wybuchł wczoraj strajk w zakładach użyteczności publicznej.** Przyczyną strajku była **likwidacja kategorji pracowników stałych a zaprowadzenie kontraktowych, związana z tem obniżka płac,** oraz zwolnienie 20 pracowników.

Punktualnie w południe **stanęła elektrownia i wodociągi.** Popołudniu elektrownię i wodociągi objęły władze wojskowe 3-go dywizjonu samochodowego i szkolnej kompanji łączności.

O godz. 7 **wojsko uruchomiło częściowo elektrownię. Wody brak całkowity. Nawet szpitale i straż ogniowa są jej pozbawione.**

Pertraktacje magistratu z przedstawicielami pracowników trwały do późnej nocy, nie doprowadziły jednak do żadnego rezultatu.

Uroczyste nabożeństwo za Słowackiego

Kraków, 2 kwietnia.

Minie 78 lat w dniu 5 kwietnia br., kiedy na cmentarzu Monmartre w Paryżu złożono trumnę z prochami nieśmiertelnego piewcy Króla-Ducha, Jujusza Słowackiego. Krakowski komitet organizacyjny sprowadzenia zwłok Sowackiego do kraju, cząc pamięć nieśmiertelnego poety, urządził dziś w kościele archiprezbiterjalnym N. M. Panny nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy, które w asystencji duchowieństwa odprawił ks. infułat dr Kulinowski.

Na środku presbiterjum ustawiono wśród powodzi światła i zieleni katafalk, który, jak gdyby wieńcem, otoczyły delegacje młodzieży krakowskiej. Na honorowych miejscach i w stallach pokrytych kirem, zasiedli przedstawiciele władz miejscowych z wicewojewodą drem Morawskim na czele, oraz członkowie Komitetu Pochmarski i Szukiewicz z wiceprezesem Wiśniowskim (prezes komitetu prof. U. J. Kallenbach bawi w Łodzi. Imieniem miasta przybył wiceprezydent dr Schneider, imieniem sądownictwa prezes apelacji dr Wolter, Przyjemski im. Kuratorjum i inni. Nawę główną wypełniły delegacje młodzieży obojga płci tutejszych zakładów naukowych, tak powszechnych jak i wyższych ze sztandarami, nawy zaś boczne wypełniła publiczność.

W czasie nabożeństwa chór Echo wykonał szereg pieśni kościelnych. Po mszy św. celebrans odprawił przy katafalku egzekwie, na czem uroczystość kościelna się zakończyła.

W szkołach hodbyły się pogadanki na temat dzieł Słowackiego. Na nabożeństwo zwolniono uczniów w każdym zakładzie po jednej klasie.

Od dnia dzisiejszego rozpoczyna się tydzień Słowackiego, który trwać będzie do 10 bm. włącznie, w czasie którego odbywać się będą perjodyczne odczyty o Słowackim i Jego twórczości, wygłaszane przez najwybitniejszych przedstawicieli świata literackiego.

KRONIKA

Kraków, 2 kwietnia.

Przyspieszenie przewiezienia zwłok Słowackiego

Z Warszawy telefonują nam:

W łonie rządu zapadło postanowienie **przyśpieszenia przewiezienia zwłok J. Słowackiego z Francji do Polski.** Zwłoki przewiezione będą drogą morską do Gdyni.

Groźna epidemja tyfusu plamistego w Piwnicznej

Siedmdziesiąt kilka wypadków choroby).

Do uroczej Piwnicznej zawitał straszny gość. Tyfus plamisty, grasujący już od stycznia w trzech pogranicznych wsiach czechosłowackich, przerzucił się na naszą stronę i zaatakował w pierwszym rzędzie Piwniczną, gdzie go jednak niestety nie rozpoznano zaraz w początku wybuchu. Obecne wykrycie epidemji jest zasługą fizyka nowosądeckiego, który dowiedziawszy się o podejrzanych wypadkach choroby, udał się do Piwnicznej i tam stwierdził groźny stan rzeczy.

W miasteczku jest dotąd zgórą 70 wypadków i po kilka w okolicznych wsiach. Władze wojewódzkie zarządziły wszelkie środki prewencyjne przed rozwleczeniem zarazy i przy pomocy władz centralnych zaopatrzyły Piwniczną w większą liczbę łóżek szpitalnych, celem ześrodkowania lecznictwa w szpitalu i przeprowadzenia gruntownej desynfekcji zakaźnych domów zapomocą wysłanych już tam specjalnych maszyn.

Wojewódzkie władze sanitarne przewidują, że w przeciągu miesiąca zdołają stłumić groźną epidemję.

MUZYKA KOŚCIELNA. W kościele św. Anny dnia 3 bm. podczas nabożeństwa akademickiego o godz. 10 wykona p. B. Woźniakówna wyjątki z oratorjów: Dubois'a, Siedm słów Chrystusa i Massenet'a Marja Magdalenia. Przy organie p. K. Garbusiński.

W kościele OO. Jezuitów na Wesołej w niedzielę dnia 3 kwietnia o godz. 12 w czasie mszy św. wykonają pieśni religijne p. Adam Szapkowski (skrzypce) i Tandeusz Szalonek (śpiew).

W kościele św. Piotra w niedzielę dnia 3 bm. podczas mszy św. o godz. 12 p. R. Wiernickowa (śpiew) przy akomp. prof. L. Marek-Onyszkiewiczowej, skrzypek A. Zamorski, kapelm. orkiestry Pol. P. z Katowic, p. Piazza (organy) wykonają utwory religijne Beethovena, Rossiniego, Stojowskiego, Dancla.

NIE ZAPOMINAJMY O KRESACH. Z dniem 1 kwietnia br. rozpocznie się w całej Polsce zbiórka książek polskich dla kresów, która potrwa do 15 maja br. Wśród rozmaitych organizacyj, które chętnie się podjęły przeprowadzenia zbiórki, nie zabrakło również akademickiego Koła kresowego, gdzie już oddawna zorganizowano regularną wysyłkę książek na kresy wschodnie, które pośród wszystkich kresów najwięcej ich potrzebują.

W akademickim Kole kresowym odbyło się w tej sprawie posiedzenie pod przewodnictwem prezesa Horodeńskiego, na którem omówiono plan akcji zbiórkowej. Postanowiono intensywniej przeprowadzić zbiórkę, nawiązać kontakt z innemi organizacjami, zajmującemi się tą sprawą i t. p. Książki ofiarowywane na kresy wschodnie należy składać w zarządzie akademickiego Koła kresowego (ul. Jabłonowskich 19, I. p). w godzinach 7.30—9 wieczorem. Po zdeklarowane książki zgłoszą się wyznaczeni do tego celu członkowie A. K. K. do ofiarodawców.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Wojewoda krakowski L. Darowski wyjechał w sprawach urzędowych do Warszawy.

WYSTAWA P. T. „GEN. BEM I JEGO EPOKA“. W rzędzie materjałów i eksponatów pamiątkowych po gen. Bemie, zgłoszono na wystawę w dalszym ciągu między innemi: Virtuti Militari gen. Bema z kawałkami wstążeczki, będący własnością Tarnowa, rodzinnego miasta generała, dalej ze zbiorów prywatnych list majora sztabu J. Tabaszyńskiego, b. adjutanta Bema, opisujący ostatnie chwile oraz śmierć generała, a wraz z listem pukiel włosów generała, dwa listy gończe władz austrjackich, datowane z Brzeżan za Józefem Wybickim, generałem w powstaniu węgierskiem i za Ignacym Czernikiem, majorem Legjonu polskiego na Węgrzech (pierwszy ścigany za pobranie z kasy rządowej austrjackiej kwoty 10.000 florenów, drugi 5.000 florenów na cele powstania). Pozatem dr Władysław Federowicz zgłosił ze swych zbiorów 16 eksponatów zabytkowych z epoki Bema, w tem obraz olejny wiedeńskiego artysty Kreutlera, przedstawiający epizod z roku 1831, portrety Wysockiego, Rybińskiego, broń i t. p. — Wśród papierów i dokumentów, zgłoszonych na wystawę, znajduje się także marsz piechoty Artura Głogowskiego, poświęcony Narodowej gwardji polskiej we Lwowie na dochód emigracji 1848 roku. Dalsze zgłoszenia na wystawę przyjmuje jeszcze kancelarja Muzeum Narodowego, Sukiennice.

PIERWSZA WYSTAWA RADJOWA W KRAKOWIE. Prace komitetu nad jak najdoskonalszem zorganizowaniem wystawy, wre w całej pełni. Stoiska dla wystawców urządzone w niezmiernie pomysłowy sposób, dadzą możność zwiedzającym przystępnego poznania, wszystkich najnowszych urządzeń radjotechnicznych. Największa wytwórnia krajowa, Polskie Towarzystwo Radjotechniczno, które usilnie popiera prace komitetu, nadeśle na cały czas wystawy specjalne urządzenie głośnikowe, które pozwoli wszystkim przybyłym na wystawę słuchać wieczorem wspaniałych koncertów warszawskiej stacji nadawczej.

Sala Domu Żołnierza Polskiego przy ul. Lubicz, gdzie **odbędzie się wystawa** w czasie od dnia 24 kwietnia do 8 maja br., stanie się przez to miejscem najmilszego przepędzenia czasu wieczorem dla szerokich sfer Krakowa. Przed halą wystawową koło rotundy, ustawiony będzie aeroplan wojskowy z precyzyjnie funkcjonującą stacją nadawczą. Dla wygody publiczności będzie czynną przez cały czas wystawy osobna restauracja, bogato zaopatrzona w doskonałe a tanie potrawy i napoje. Wszelkich informacyj co do wystawy udziela Syndykat dziennikarzy krakowskich przy pl. Szczepańskim L. 7, I. p. od godz. 7—9 wieczorem.

METEORYT W PARKU JORDANA. Wczorajsze nasze doniesienie o spadnięciu meteorytu w parku Jordana uzupełnić należy o tyle, że na terenie parku nie otworzyła się szczelina w ziemi, a to zdaje się z tego głównie powodu, że wogóle nie spadł tam żaden meteoryt. Momenty niespadania meteorów są u nas tak powszednie, że moment taki mógł nastąpić także i w dniu primo aprilisowym. Publiczność, która wczoraj po południu wybrała się do parku Jordana dla oglądnięcia meteorytu, mogła pocieszyć się w tym zawodzie przyjemną przechadzką przy pięknej pogodzie, oraz stwierdzeniem faktu, że drzewa i krzewy w parku nic nie ucierpiały. A pozatem znaleźli wielką satysfakcję w tem, że dla tych, którzy zgromadzili się wczoraj przed megafonami „Polskiego radja“, koncert Kiepury okazał się takiemsamem zjawiskiem jak meteoryt.

WŁAŚCICIELE DOMÓW I DOZORCY. Inspektorat pracy w Krakowie komunikuje:

Na podstawie art. 1 i 2 ustawy z 16 maja 1922 r. ministerstwo pracy i opieki społecznej reskryptem z 22 grudnia 1926 r. powołało nadzwyczajną komisję rozjemczą dla załatwienia zatargu zbiorowego pomiędzy właścicelami i dozorcami domów miasta Krakowa. Komisja ta na posiedzeniach w dniach 9 i 12 lutego br. wydała orzeczenie, ogłoszone w „Monitorze Polskim“ z 14 marca br. Nr 59, ustalające warunki pracy i płacy dozorców domów na czas od 1 grudnia 1926 r. do 30 listopada 1927 r.

Z wnoszonych tu zażaleń okazuje się, że liczni dozorcy domu, jakoteż właściciele realności do postanowień tego orzeczenia nie stosują się a wobec tego okręgowy inspektorat pracy podaje do wiadomości, że orzeczenie to ma moc obowiązującą i przez obie interesowane strony bezwarunkowo przestrzegane być powinno.

PODRZUTEK W KOŚCIELE. Doniesiono do policji, że wczoraj w godzinach popołudniowych znaleziono w jednej z ławek w kościele św. Anny podrzutka płci żeńskiej około 2 miesiące liczącego. Podrzutka oddano do żłóbka, za matką wdrożono poszukiwania.

ZEMŚCIŁ SIĘ. — Wojciech Podgórski, będąc w stanie nietrzeźwym, wpadł do szynku Kirschnera przy ul. Podzamcze a kiedy właściciel szynku odmówił mu sprzedaży wódki, ze zemsty rozbił mu gablotkę i zbiegł.

OKRADZIONY W CZASIE KĄPIELI. W łaźni przy ul. Paulińskiej skradziono Naftalemu Reifowi kamizelkę ze srebrnym zegarkiem.

UCIEKŁ WRAZ Z WOZEM I KONIEM. Wojciech Kanarek, włościanin z Bydniowic, doniósł do policji, że wczoraj pozostawił świeżo zgodzonego do służby parobka z wozem na ul. Zamojskiego, sam zaś udał się na zakupno towarów do miasta. Kiedy powrócił, nie zastał na miejscu ani parobka ani wozu.

WYTWORNE DAMY W POSZUKIWANIU LEKKIEGO ZAROBKU. Od jakiegoś czasu grasowały po sklepach konfekcji damskiej dwie eleganckie damy, które na gościnne występy przyjechały do Krakowa z Warszawy. Damy te, korzystając z nieuwagi właścicieli sklepów, kradły okazywane im materjały. — Nazwiska owych kobiet trzyma policja w tajemnicy.

ZE ZWIĄZKU RZESZOWIAN. Pierwsze zebranie towarzyskie członków Związku Rzeszowian odbędzie się w restauracji Pollera w Krakowie we wtorek, 5 bm. o godz. 8-mej wieczór. Komitet wykonawczy uprasza wszystkich Rzeszowian o przybycie.

Z KRAKOWSKIEGO KOŁA ZWIĄZKU BIBLJOTEKARZY POLSKICH. Ogólne zebranie członków Koła odbędzie się we wtorek, 5 kwietnia o godz. 6-tej wieczorem w Czytelni rękopisów biblioteki Jagiellońskiej, na którem dr Z. Ciechanowska i dr K. Piotrowicz zreferują kilka najnowszych dzieł z zakresu historji bibljotek, poczem nastąpi wybór delegatów na ogólno zgromadzenie delegatów Związku bibljotekarzy w Warszawie.

KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek Gł. A-B l. 39) niedziela, 3 bm. Wieczór literacko-artystyczny ku uczczeniu 10-lecia Kollegjum; wtorek, 5 bm. prof. uniw. dr Witold Wilkosz: „Materja a elektryczność“; środa, 6 bm. Wieczór prozy — autorecytacje (H. Moskwianka, J. Stępowski, J. Wiktor, W. Zechenter); czwartek, 7 bm. prof. uniw. dr Roman Dyboski: „Znakomici Anglicy naszych dni“; piątek, 8 bm. dr Stan. Colonna Walewski: „Człowiek współczesny w walce z materjalizmem“; sobota, 8 bm. prof. uniw. dr Leon Wachholz: „Dzieje pośmiertne ciała ludzkiego“; poniedziałek, 11 bm. prof. uniw. dr Leon Wachholz: „O sposobach chowania zwłok“. Początek o godz. 7 wieczorem.

Dzieła francuskich malarzy na Wystawie Niezależnych

Komitetowi Niezależnej Wystawy Sztuk Pięknych na ul. Sławkowskiej udało się pozyskać istotnie wielką atrakcję. Mianowicie z dużej kolekcji, znajdującej się w drodze z Paryża do Bukaresztu, na organizowaną tam wielką wystawę sztuki francuskiej, pozyskał komitet część transportu, składającą się z dwudziestu kilka obrazów, które przez trzy dni będą mogli oglądać zwiedzający wystawę w domu l. 12 na ulicy Sławkowskiej.

Pomiędzy temi obrazami znajdują się zarówno dzieła najgłośniejszych malarzy paryskich ostatniej doby, jak Van Dongen, Vlamminck, Derain, Matisse, Modigliani, Foujita (głośny malarz japoński, zamieszkały stale w Paryżu), Bonnard, Picasso (twórca kubizmu), Dufy — jak też obrazy najgłośniejszych malarzy francuskiego malarstwa wczorajszego, twórców impresjonizmu i ojców współczesnego malarstwa wogóle. Pomiędzy tymi ostatnimi znajdują się dzieła takich głośnych mistrzów jak Claude Monet, najwybitniejszy z impresjonistycznych pejzażystów (piękny pejzaż słoneczny), Renoir (głowa kobiety oraz wielka autolitografja), Cesanne, Monticelli (prowansalski współrodak Cesanne'a i współbojownik impresjonizmu, zmarły w nędzy, którego obrazy po jego śmierci sprzedawano drożej niż na wagę złota), oraz jedna kompozycja malarza Diaz della Penna, jednego z najwybitniejszych bezpośrednich poprzedników a równocześnie już i prekursorów impresjonizmu.

Jest rzeczą zrozumiałą, że pokaz ten dzieł malarstwa francuskiego (zgromadzony w dolnym salonie Wystawy), budzi powszechne zainteresowanie, otwierając możność porównań, a zarazem zapoznając publiczność krakowską z najgłośniejszemi w malarstwie współczesnem nazwiskami, które na dzieje rozwoju sztuki nowoczesnej wywarły wpływ decydujący.

St. M.

TEATRY-KINA-KONCERTY

Dnia 2 i 3 kwietnia

KINA

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś w sobotę premjera fantazji przyszłości w 3-ech aktach Marji z Kossaków Pawlikowskiej „Kochanek Sybilli Thompson“ („Rok 1977“). Jest to pomysłowa groteska na rosnące zmechanizowanie współczesnej cywilizacji z finalną apoteozą wzruszeń serca i staroświeckich urządzeń z roku 1927. Główną rolę kobiecą, pełną niespodzianych przemian, wykona p. H. Starska. Resztę ról kobiecych grają pp.: Drabikówna, Kostecka, Czartoryska, Zalewska; role męskie pp.: Turski, Burnatowicz, Suchcicki, Rozmarynowski, Leliwa, Kuetowski, Wysocki, Sawan, Niewiarowicz, Kuśakowski i inni. Nadto w Europie, w roku 1977, zalanej przez Chiny, współgrają goście, tancerki i robotnicy chińscy. Reżyserował p. Chodecki ze współudziałem autorki i reż. Sosnowskiego.

2 PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI W „BAGATELI“ W sobotę o godz. 3 popoł. i w niedzielę o godz. 11 przedpoł. odbędą się w „Bagateli“ tylko dwa przedstawienia z udziałem niezrównanej młodocianej artystki, Ninki Wilińskiej, która popisywać się będzie w specjalnie napisanym dla siebie repertuarze przez znakomitego bajkopisarza, Benedykta Hertza i Wandy Tatarkiewiczówny, biorących udział w tem dziecinnem widowisku. — Na afisz widowiska składają się: 1) „Sen Kazi“; 2) „Konik polny i mrówka“ i 3) „Ninka nie chce iść do szkoły“. Przedstawienia te wzbudziły ogrom-

ne zainteresowanie wśród młodocianej publiczności, a rodzice rozchwytują bilety. Bilety sprzedaje kasa „Bagateli" od godz. 9-tej rano bez przerwy.

IGNACY FRIEDMAN, najsławniejszy pianista doby współczesnej i genjalny wykonawca dzieł Chopina, który u nas jest zawsze entuzjastycznie witany, wystąpi w Polsce z jedynym koncertem a to w Krakowie, dziś, t.j. w sobotę, 2 bm. w Starym Teatrze. 459

„KRAKÓW WSPÓŁCZESNY" W RADJO. — W ubiegły czwartek 31 marca br. nasi radjoamatorzy byli świadkami niezwykle ciekawej audycji, która w powszedni szablon radjowych programów wprowadza nowość wielce pożądaną. Kierownictwo działu literacko-teatralnego, spoczywające w rękach dyr. Nowakowskiego i dra Tadeusza Świątka, przygotowało żywy dziennik, który w szeregu rewij zatytułowanych „Kraków współczesny" da możliwie pełny i urozmaicony obraz kulturalnego życia naszego miasta. I-sza serja otwarta hymnem na cześć radja Jalu Kurka, skreśliła obraz współczesnego Krakowa naukowego, poetyckiego, teatralnego, malarskiego i muzycznego. Prelegentami byli pp.: prof. Dyboski, prof. Wilkosz, prof. Uziembło, Emil Zegadłowicz, red. Zechenter, dr Tad. Świątek, doc. Mieczysław Dąbrowski i dr Wachtel. Artyści teatru miejskiego pod reż. J. Sosnowskiego, wykonali „nastrój nocy krakowskiej" z II-go aktu „Akropolis". Zakończyły migawki L. Wyrwicza. Całość, niezwykle udatna, ożywiły satyryczne zapowiedzi conferenciera (wygł. R. Niewiarowicz) pióra Tad. Świątka. Następna rewja publicystyczno-polityczna, we czwartek 7 kwietnia.

REPERTUARY:
TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Sobota, 2 kwietnia: „Kochanek Sybilli Thompson" („Rok 1977") premjera. Nowość.

Niedziela, 3 kwietnia: popoł. „Mecenas Bolbec i jego mąż"; wieczór „Kochanek Sybilli Thompson" („Rok 1977").

Poniedziałek, 4 kwietnia: „Wiecznie młody" (popularne).

Z Radjo

PROGRAM RADJOSTACJI KRAKOWSKIEJ.
Fala 422.

Sobota, 2 kwietnia br.:

Godz. 17.15—18.40: Transmisja stacji warszawskiej.

Godz. 18.40—9: Rozmaitości.

Godz. 19—19.25: Odczyt p. t.: „Wiosenne przeloty ptaków", wygłosi dr Z. Grodziński, asystent U. J.

Godz. 19.30—19.55: Odczyt p. t.: „Estetyka Dantego i początki odrodzenia", wygłosi dr W. Rubczyński, prof. U. J.

Godz. 20—20.30: Przerwa, ewentualnia komunikaty.

Od godz. 20.30: Transmisja stacji warszawskiej.

Ponadto codziennie w dnie powszednie od godz. 11—12 przed południem koncert płyt gramofonowych, przeznaczony dla przemysłu i handlu.

Echa uroczystości Beethovenowskich

Wiedeńskie koła muzyczne wyrażają się z wielkiem uznaniem o koncercie muzyki komeralnej, który się odbył w wielkiej sali Towarzystwa muzycznego. Powszechną uwagę zwróciło, iż z pośród trzech wirtuozów, zaproszonych do udziału w uroczystościach beethovenowskich, było dwóch Polaków: Bronisław Huberman i Ignacy Friedman.

Donoszą z Wiednia: Na kongresie muzykologicznym wygłosili referaty następujący delegaci polscy: dr Alicja Simon: „O falsyfikatach beethovenowskich"; dr Melanja Grafczyńska: „O polifonji na dworze Jagiellońskim"; prof. Lucjan Kamieński „O nowym przyczynku do rozwoju poloneza u Beethovena"; dr Henryk Opieński: „O sonatach Chopina i stosunku ich do stylu Beethovena".

Z okazji zjazdu muzyków polskich w Wiedniu, poseł Rzeczypospolitej Polskiej Bader wydał przyjęcie, które zgromadziło, oprócz muzyków polskich liczne grono osób z wiedeńskiego świata muzycznego. Artystka opery wiedeńskiej, p. Bauer-Pilecka odśpiewała pieśni szkockie Beethovena, przy akompanjamencie trio opery państwowej.

Z Wiednia donoszą 1 bm.:

Wczoraj odbyło się w operze państwowej w Wiedniu galowe przedstawienie Beethovenowskiego „Fidel-io", które zgromadziły cały świat muzyczny Wiednia, jakoteż delegatów zagranicznych. Po przedstawieniu odbyło się w salonach opery przyjęcie.

Wczoraj po południu odbyło się w Wiedniu uroczyste ostatnie posiedzenie kongresu muzykologicznego. Prof. Adler stwierdził z radością, że kongres doprowadził do pozytywnych rezultatów. — Wśród ogólnych oklasków postanowiono ustanowić komisję, mającą na celu poczynienie przygotowań do utworzenia międzynarodowego zrzeszenia Towarzystw muzycznych. Komisja ta zbierze się w Bazylei. Prof. Opieński zakomunikował zebranym, że właśnie utworzone zostało Towarzystwo muzyki słowiańskiej, przyczem delegat polski zgłosił przystąpienie tego Stworzyszenia do przyszłego zrzeszenia międzynarodowego. Słowiańskie Towarzystwo muzyczne składa się z przedstawicieli sfer muzycznych Czechosłowacji, Jugosławji, Rosji i Polski.

Z kraju

KONKURS POLSKIEGO CZERW. KRZYŻA. — Zarząd główny Polskiego Czerwonego Krzyża ogłasza konkurs na napisanie krótkiego podręcznika ilustrowanego o ratownictwie, przeznaczonego do użytku młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża. Objętość 5 do 6 arkuszy druku wraz z ilustracjami. Termin składania prac do 20 maja br. Nagroda za najlepszą pracę wynosi 600 zł. Bliższych wiadomości udziela Biuro Zarządu głównego Czerwonego Krzyża (Smolna 6).

OGŁOSZENIE BUDŻETU PAŃSTWOWEGO. W Nr 30 „Dziennika Ustaw" ogłoszono budżet Rzeczypospolitej Polskiej na rok 1927—28.

LICZBA LEKARZY W WARSZAWIE. Według urzędowej statystyki, w ciągu 1926 r. w Warszawie zarejestrowano 248 nowych lekarzy. Ogółem liczba lekarzy w roku 1926 zwiększyła się w Warszawie o 204 i wynosiła w dniu 1-go stycznia 1874. Dnia 1 bm. ogólna liczba lekarzy w Warszawie wynosiła 1930.

ZMNIEJSZENIE BEZROBOCIA. Jak z Warszawy donoszą: W ciągu ostatnich tygodni, t. j. od dnia 19 do 23 marca na rynku bezrobocia dało się zauważyć dalsze zmniejszenie się liczby bezrobotnych. Liczba pozbawionych pracy zmniejszyła się o 2.000 osób, co ogólną ilość bezrobotnych w kraju obniżyło do 208.000.

„Robotnik" oblicza, że zaliczając do liczby bezrobotnych także i bezrobotnych niezarejestrowanych, otrzymamy sumę 250.000.

ZWALNIANIE ROBOTNIKÓW ROLNYCH. — Z Warszawy telefonują nam: Na wczorajszej Radzie ministrów przyjęto teksty projektu rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej, wedle których zwalniani w kwietniu robotnicy rolni mają zapewnione mieszkanie do 30 maja br.

WZNOWIENIE ŚLEDZTWA W SPRAWIE NAPADU NA POSŁA ZDZIECHOWSKIEGO. Z Warszawy donoszą: Na dzisiejszem posiedzeniu sądu okręgowego w głównym wydziale karnym powzięto decyzję w sprawie zwrócenia sędziemu śledczemu jego wniosku w sprawie umorzenia śledztwa co do napadu na posła Zdziechowskiego, dokonanego przez grupę ludzi w mundurach wojskowych. Powodem decyzji było to, że śledztwo było niedość dokładnie przeprowadzone i posiada poważne braki.

KRADZIEŻ CENNYCH SKRZYPIEC. Pisma warszawskie donoszą, że we środę znanemu wirtuozowi, prof. St. Barcewiczowi, skradziono z jego mieszkania cenne skrzypce, wartości 50.000 zł., oznaczone nalepioną wewnątrz kartką z napisem „A. 1775 Johanes Bapsisto Guadanini". Ten cenny instrument otrzymał mistrz Barcewicz w darze od jednej z arystokratek rosyjskich, która była wielbicielką jego talentu. Wraz z pudłem, w którem były skrzypce, skradziono również 2 smyczki. Jeden z nich z rubinem i ozdobiony brylancikami, posiadał wartość paru tysięcy złotych.

NOWY BISKUP SUFRAGAN ŁÓDZKI. W niedzielę odbędzie się w Warszawie w katedrze św. Jana konsekracja ks. sufragana djecezji łódzkiej. Konsekracji dokona ks. kardynał Kakowski.

ANGLICY ZAMIERZAJĄ KUPIĆ DRUSKIENNIKI. Z Grodna donoszą: Komisja międzyministerjalna, która zwiedziła Druskienniki, znalazła uzdrowisko to w dobrym stanie, jednakże zaopinjowała, iż rząd w roku bieżącym Druskiennik nabywać nie będzie, natomiast pewne prywatne konsorcjum kapitału angielskiego czyni starania o kupno Druskiennik.

KOSULAT SOWIECKI WE LWOWIE. Minister spraw zagranicznych udzielił egzekwatur p. Semenowi Kiryczenko, konsulowi ZSSR. na obszar województwa lwowskiego, wołyńskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, krakowskiego i lubelskiego z siedzibą we Lwowie.

NADUŻYCIA W WOJSKOWYM ZAKŁADZIE ŻYWNOŚCIOWYM. Z Chełmu donoszą: W tutejszym wojskowym zakładzie żywnościowym wykryto nadużycia. Aresztowano kierownika zakładów, kpt. Winiarskiego i sierżanta Panowa.

WYRODNA MATKA. Z Torunia donoszą: Niejaka Karaśkiewiczówna, służąca z Modlina, rzuciła nieślubne dziecko do chlewa świniom na pożarcie. Zbrodnię wykryły dzieci gospodarza, które znalazły niedogryzione kości nóżek i rączek.

OSTRZELIWANIE POCIĄGU W BARANOWICZACH. AW. donosi: Do pociągu pośpiesznego, przejeżdżającego przez stację Baranowicze-Towarowe bez zatrzymania, strzelił nieznany osobnik z rewolweru, trafiając w okno przedziału wagonu sypialnego, w którym znajdowało się 2 Anglików, jadących z Moskwy przez Warszawę do Londynu. Kula na szczęście nie raniła nikogo. Władze kolejowe i policyjne wdrożyły niezwłocznie śledztwo, które jednak dotąd nie ujawniło sprawcy.

Z POCZTY. Z dniem 11 kwietnia 1927 r. reaktywuje się agencję pocztową Rudzica, powiat Bielsko, województwo śląskie.

Ze świata

BRATERSTWO POLSKO-WŁOSKIE. Donoszą z Medjolanu: Staraniem klubu urzędników Banca Commerciale Italiana odbył się w ubiegłym tygodniu w Medjolanie koncert orkiestralno-wokalny, urządzony w celu zamanifestowania braterstwa polsko-włoskiego. Między innemi chóry przy akompanjamencie orkiestry pod batutą kompozytora, odśpiewały pieśń Giuseppa Pettinato p. t.: „Polonia risorta".

KONGRES ZOOLOGÓW W BUDAPESZCIE. W dniach od 4 do 9 września br. odbędzie się w Budapeszcie pod protektoratem Ligi nauk zoologicznych międzynarodowy kongres zoologiczny. Po kongresie odbędzie się wycieczka do stepów Hortobagy pod Debreczynem. Adres komitetu kongresowego: dr Geza Horwa, Budapeszt 8, Museum Körnt 14.

PRAWA LITERATÓW W ROSJI. Z Moskwy donoszą: Rada komisarzy ludowych wydała dekret, mocą którego wszyscy literaci i pisarze otrzymali prawa robotników najemnych w drukarstwie, zarówno pod względem społecznym jak i politycznym.

CZICZERIN NA RIVIERZE FRANCUSKIEJ. Z Berlina donoszą: Sowiecki komisarz spraw zagranicznych, Cziczerin, który w celach kuracyjnych bawił czas dłuższy we Frankfurcie n. M., wyjechał przez Strasburg na Rivierę francuską.

SZKÓŁKI POLSKIE W BOŚNI. W sprawie uruchomienia pierwszych szkółek polskich w Bośni, zebrano pewną ilość wymaganych podań ludności, które przesłano do Jugosłowiańskiego ministerstwa oświaty.

PO ZAMACHU NA FORDA. Z Detroit donoszą: Ford spędził noc spokojnie, stan jego polepsza się. Wyraża on przekonanie, że padł ofiarą zamachu.

Natomiast szef biura detektywów zakładu Forda oświadczył, że dochodzenia nie wykazały, aby katastrofa automobilowa była dziełem zamachu. Prawdopodobnie wypadek nastąpił wskutek nieostrożności jadących w nieznanym automobilu.

Achmed Zogu pod opieką oficerów Wrangla

Berlińska »Montag-Morgen« donosi, że sądy wojenne, ustanowiono w Albanji przez Achmeda Zogu działają z wielką surowością. Sam prezydent Albanji żyje w obawie zamachu. Jego straż przyboczną składają już nie albańczycy, którym on nie dowierza, ale b. oficerowie armji Wrangla.

Deficyt budżetu angielskiego

Z Londynu donoszą:

W czwartek 31 marca zamknięto rok finansowy angielski. Wedle »Daily Mail« bilans ten zamyka się deficytem sięgającym od 15 do 20 miljonów, czyli od miljarda 850 miljonów do 2 i pół miljardów franków. Deficyt ten powiększy automatycznie dług płynny Anglji.

Według »Daily Mail« kanclerz skarbu angielskiego ma zamiar częściowo zaradzić deficytowi przez ustanowienie kilku nowych podatków luksusowych i przez zmianę podatku od największych dochodów. P. Churchill w mowie, jaką wygłosi w izbie gmin dnia 11 kwietnia, przedstawi swój plan finansowy.

Należy przypomnieć, że budżet za rok sprawozdawczy 1926-27 przewidywał nadwyżkę dochodów 4.100.000 funtów szterlingów.

TELEGRAMY

Zmiana w polityce zagranicznej Litwy

Ryga, 2 kwietnia (AW). »Rigasche Rundschau« donosi z Kowna: W zagranicznej polityce Litwy nastąpiła **nowa zmiana.** Akcja dyplomatyczna pos. angielskiego Vaughana podobno nie odniosła skutku, **zwyciężyła natomiast orjentacja północna, t. j. zacieśnienie węzłów z państwami bałtyckiemi.** Podkreśla się jednak, że koordynacja polityczna z Estonją będzie trudniejsza, niż z Łotwą, wobec poważnych wpływów Polski w Estonji.

Galwanauskas prezesem portu w Kłajpedzie

Kowno, 2 kwietnia (PAT). Dotychczasowy poseł litewski **w Londynie. Galwanauskas,** został wezwany do Kowna i ma **objąć stanowisko prezesa dyrekcji portu Kłajpedy.** Sprawa następcy Galwanauskasa na stanowisko posła litewskiego w Londynie nie została dotychczas zadecydowana.

Z konferencji rozbrojeniowej

Genewa, 2 kwietnia (PAT). Obrady komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej **doprowadziły do porozumienia w sprawie czasu trwania służby wojskowej** we wszystkich państwach biorących udział w pracach konferencji, a których armje opierają się na zasadzie powszechnego obowiązku służby wojskowej. — Za podstawę wzmiankowanego porozumienia przyjęto tekst, zaproponowany przez **P. Boncoura.** Ozas trwania służby wojskowej rocznego kontyngentu żołnierzy nie będzie mógł przekroczyć pewnych maximów przyjętych przez państwa, które podpiszą przyszłą konwencję. Każde państwo będzie miało swobodę ustalania liczby i czasu trwania służby żołnierzy poszczególnych broni.

Następnie komisja przystąpiła do rozważania **przepisów, dotyczących lotnictwa.** Lord Cecil oświadczył, że **Anglja nie może zgodzić się na ograniczenie sił lotniczych** w sposób podobny do przyjętych ograniczeń stanu liczebnego wojsk lądowych. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, **Gibson,** wypowiedział się **za ograniczeniem lotnictwa wojskowego,** natomiast przeciw ograniczeniu lotnictwa cywilnego. Przedstawiciel Jugosławji, Jovanowic, i Rumunji, Comnen, przedstawili wyjątkową sytuację swych krajów nie posiadających lotnictwa cywilnego. P. Boncour zaproponował, aby ograniczenia sił lotniczych pozostawały w odpowiednim stosunku do rozwoju lotnictwa cywilnego poszczególnych krajów.

Szczegóły wielkiej afery węglowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 2 kwietnia. Śledztwo prowadzone w sprawie wielkiej **afery węglowej,** dokonanej na szkodę kopalni »Florentina« w Chorzowie — o czem donosiliśmy przed paru dniami — wykazało, że **wykradano listy przewozowe wagonów,** przeznaczonych do Gdańska. — Kradzieże dokonywane były na dworcu. Listy fałszowano, zmieniając miejscowości przeznaczenia oraz nazwisko odbiorcy.

Mocno podejrzani o fałszerstwo są **dwaj kupcy z Sosnowca,** Mendel Szapira i Szloma Reicher. W mieszkaniu Szapiry znaleziono **19** fałszywych wtórników oraz inne dokumenty kolejowe, wreszcie pokwitowanie na wpłacenie w jednej z firm w Królewskiej Hucie **większej kwoty.**

Jak stwierdzono, firma ta **była pośrednikiem** w oszukańczej akcji. W aferę wmieszanych **jest** również kilku pracowników kolejowych.

Wielki proces o szpiegostwo wojskowe w Toruniu

Oskarżonym grozi kara śmierci

Toruń, 2 kwietnia (AW). W sobotę rozpoczęła się **przed toruńskim sądem wojskowym** w **trybie doraźnym rozprawa przeciwko porucznikom baonu strzeleckiego w Chojnicach Urbaniakowi Kazimierzowi i Piątkowi Pawłowi.**

Akt oskarżenia zarzuca **zdradę tajemnic wojskowych na rzecz Niemiec.** Rozprawie przewodniczy ppułk. Bauk. Rozprawa budzi zrozumiałe zainteresowanie. W sprawę **wmieszanych jest cały szereg osób cywilnych i wojskowych, między innemi narzeczona por. Piątka, Wanda Piekarska, oskarżona o pełnienie funkcji kurjera** między bandą szpiegów a agentami niemieckiemi.

Aczkolwiek wymienieni przestępcy **nie przyznają się do winy, materjał dowodowy** odebrany im w trakcie dokonywania zdrady, jest tak obciążający, że **według przewidywań sfer sądowych obaj oficerowie** na mocy niemieckiego kodeksu wojskowego z r. 1914 par. 1 oraz ustawy o ochronie tajemnic wojskowych **zostaną skazani na śmierć.** Wyroku należy się spodziewać w sobotę wieczór. Ze względu na tajemnice wojskowe, obrady sądowe będą ściśle tajne.

Manifestacje antyamerykańskie W Chinach

Szangaj, 2 kwietnia (PAT). Jak podaje Biuro Reutera w Szin King przyszło **do manifestacyj antyamerykańskich.** Konsul i wicekonsul amerykański schronili się na kanonierkę amerykańską. Chińczycy mieli **podrzeć sztandar, zatknięty na gmachu konsulatu amerykańskiego.**

Dookoła pożyczki dla Polski

Wczoraj przybył do Warszawy delegat konsorcjum amerykańskiego p. **Monney w celu pertraktacyj w sprawie pożyczki da Polski.** — Wraz z p. Monneyem przyjechał p. Reichmann, dyrektor instytutu hygienicznego przy Lidze Narodów. Mówi się, chociaż niewiadomo dlaczego, że **przyjazd p. Reichmanna jest również związany z finalizacją umowy o pożyczkę.**

Neiktórzy utrzymują, że p. Reichmann miał mianowicie nawiązać jako jeden z pierwszych przedstawicieli Polski rokowania z domem bankowym Blaira.

P. Monney ma konferować podczas swego kilkudniowego pobytu w Warszawie zarówno z naszymi **miarodajnymi czynnikami** państwowymi, jakoteż **z naczelnemi władzami Banku Polskiego.**

Obecne rozmowy warszawskie dotyczą już konkretnych propozycyj **finansowego koncernu** udzielającego Polsce pożyczki. Potwierdzają się wiadomości, iż finalizacja rokowań spodziewana jest między 15 a 20 maja.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Kraków, 2 kwietnia.

TENDENCJA UTRZYMANA.

W prywatnych obrotach dla efektów tendencja bez zmiany przy nastroju spokojnym. Zainteresowanie słabe, obroty niewielkie. Kursa przekształtowały się następująco: Zieleniewski 18.25—18.50, Górka 34.5, Siersza 4.15, Zarobk. 17.30—17.40, Tohan 0.52, Chyie 6.25, Chodorów 117, Nafta 0.50, Krakus 0.38, Cegielski 36.27—36.75, Jaworzno 19.30—19.40, Bank Polski 154, Gazy wsch. 31.5—32.

Na rynku walut i dewiz zmian zasadniczych nie zanotowano, kursa utrzymują się na wczorajszym poziomie, przy dającej się odczuć silniejszej podaży. Obroty i zainteresowanie minimalne, jak zwykle w dnie sobotnie. W Krakowie got. 8.92 3/4—8.93, czeki bank. 8.95, w Warszawie got. 8.92¼—8.92 3/4 czeki 8.94, we Lwowie got. 8.92½—8.93, czeki 8,95, w Katowicach got. 8.,93¼—8.93 3/4, czeki 8.95. Na wszystkich giełdach spokój, odchylenia kursowe minimalne. Bank Polski płacił w dalszym ciągu za got. 8.90, czeki 8.91.

Zurych, 2 kwietnia (PAT). Paryż 20.34½, Londyn 25.25¼, Nowy Jork 5.19, Berlin 123.27, Wiedeń 73.12½, Praga 15.39½, Warszawa 57.95.

Wiedeń, 2 kwietnia. Rynek był dziś bardzo spokojny. Z wyjątkiem papierów węgierskich, wszystkie akcje były zaniedbane i bez zainteresowania. W dalszym przebiegu poprawiły się Alpiny i papiery węgierskie.

Siersza Górnicza 3.17, Portland 36.7, Karpaty 35.75, Galicja 128, Schodnica 12, Nafta 12.6 Alpiny 45.3, Bank Hipoteczny 0.86, Fanto 9.50.

Po zamknięciu kroniki

OTWARCIE SKLEPU ELEKTROWNI MIEJSKIEJ PRZY UL. BRACKIEJ. Dziś o godz. 9-tej rano O. Franciszkanin Euzebjusz Polc w obecności dyrektora elektrowni miejskiej, inż. Bielińskiego, inż. Maksymowicza i kierownika sklepu Kostockiego, dokonał poświęcenia nowego sklepu elektrowni miejskiej przy ul. Brackiej 2. Po poświęceniu odano sklep do użytku publiczności. — Wykwintne urządzenie sklepowe projektował architekt Mączyński, prace główne wykonała „Spójnia budowlana", wewnętrzne zaś urządzenie firma Iglicki, malarskie zaś roboty wykonała firma Wołowski. — Kierownictwo budowy spoczywało w rękach inż. Maksymowicza. Sklep jest bogato zaopatrzony w przyrządy elektryczne i narzędzia instalacyjne. M. i. na składzie znajdują się wylęgarki elektryczne, aparaty do froterowania, odkurzacze elektryczne, żelazka i pieczyki, kuchenki domowe, oraz wielki wybór lamp. — Sklep jest otwarty do godz. 7-mej wieczór.

WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU PRACOWNIKÓW PAŃSTW. WOJ. KRAKOWSKIEGO. Dnia 30 marca br. odbyło się w sali Towarzystwa technicznego w Krakowie Walne Zgromadzenie organizacyj urzędniczych, należących do Związku Zrzeszeń. Wobec upełnomocnionych delegatów poszczególnych organizacyj, po zagajeniu przez prezesa Związku, dra Krajewskiego, przedstawił generał Springwald imieniem Zarządu Głównego dokładne sprawozdanie całorocznej działalności Związku, wykazując intenzywną pracę i energiczne zabiegi zarządu około poprawy bytu materjalnego tak do sfer rządowych jak i sejmowych.

Całogodzinny referat ten, przedstawiający szczegółowo wszelkie zabiegi, przyjęli delegaci do wiadomości. Następnie skarbnik Związku p. Zaborski przedłożył sprawozdanie kasowe Związku Zrzeszeń, wykazujące dochody w wysokości 10.080 zł. zaś w rozchodach 8.978 zł. Pozostała nadwyżka wynosi 1.161 zł. P. dr Czapliński przedłożył sprawozdanie funduszu zapomogowego. Wypłacono w roku bieżącym tytułem pozgonnego 1.800 zł. a pozostałość na rok 1927 wynosi 5.840 zł.

Następnie imieniem komisji rewizyjnej p. F. Rudol zgłosił wniosek o udzielenie absolutorjum, które zgromadzenie przyjęło jednomyślnie do wiadomości, poczem imieniem komisji-matki, p. generał Springwald zaproponował przez aklamację wybór nowego prezydjum Związku: prezes: dr Krajewski, wiceprezesi: dr Czapliński Juljan, dyr. Górka Jan, starosta Pokorny Bernard. W skład komisji rewizyjnej wchodzą pp.: Seifert Mieczysław, Brablec Franciszek, Spilczyński Józef, Rudol Franciszek, Tchórzewski Cyryl Zastępca: Kopczyński Cyryl. Sąd polubowny: dr Muczkowski Józef, Arzt Władysław, Wysoczyński Adolf. Zastępcy: dr Wyród, Kleczek Andrzej. Zebranie wyraziło serdeczne podziękowanie ustępującemu zarządowi i jego prezesowi za żmudną i owocną działalność.

PORANEK SYMFONICZNY ZWIĄZKU ZAWODOWYCH MUZYKÓW w Krakowie, urządzony dla upamiętnienia stuletniej rocznicy śmierci L. v. Beethovena, odbędzie się w niedzielę, 3 kwietnia br. o godz. 11-tej przedpoł. w sali Starego Teatru. Dyryguje Ignacy Neumark. Solistą poranku będzie Feliks Eyle, skrzypek, który odegra koncert d-dur Beethovena, nie grany w Krakowie od roku 1907. Pozatem w programie: Marcia funebre z III. symfonji („Eroica") oraz symfonja VII. Słowo wstępne wypowie prof. dr Józef Reiss.

DOROCZNY ZJAZD DELEGATÓW POLSKIEJ YMCA odbędzie się w Krakowie dnia 10 i 11 bm. Przyjadą delegaci z Warszawy, z Łodzi i z 15-tu ognisk kolejowych YMCA, znajdujących się na terenie wileńskiej dyrekcji P.K.P. Przy sposobności zjazdu odbędą się doniosłe uroczystości miejscowego ogniska YMCA, mianowicie: odsłonięcie biustu fundatora gmachu, ś. p. Fenn'a i otwarcie pływalni. Następujące osoby przyrzekły wziąć udział w tych uroczystościach: minister W.R. i O.P. dr Dobrucki, minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych J. B. Stetson, wojewoda L. Darowski, szef departamentu ministerstwa W.R. i O.P. i prezes polskiej YMCA, prof. A. Janowski, prez. K. Rolle, rektor L. Marchlewski i w. in.

AMATOR DZWONKÓW ELEKTRYCZNYCH. Po mieszkaniach prywatnych grasuje jakiś osobnik, który przedstawiając się za tapicera, powołuje się, że został zamówiony do wykonania robót tapicerskich, przyczem śledzi bacznie urządzenia i rozkład mieszkania. Kiedy osobnik ten spotyka się z odmową, ulatnia się, wyrywając dzwonki elektryczne, co uskutecznił w mieszkaniu przy ul. Smoleńsk 11. Wyśledzeniem tego osobnika winna się zająć policja.

Ze sportu

Międzynarodowy turniej zapaśniczy w Krakowie

W dniu wczorajszym rozpoczął się w sali kinoteatru „Nowości" przy b. licznej widowni, międzynarodowy turniej zapaśniczy o nagrodę 10.000 zł i złoty pas m. Krakowa. Zawody poprzedziło przemówienie nestora polskiego zapaśnictwa nadkom. Pol. Państw. p. Pytlasińskiego.

Po przemówieniu nastąpiła promenada zapaśników, wśród których zauważyliśmy championów tej miary, jak mistrz Warszawy Bekker-Szczerbiński, mistrz Finlandji Lajnen, mistrz Szwecji Olaff Neström, mistrz Francji Raul l'Favre, mistrz Bułgarji Ferestanoff, mistrz Niemiec Fritz Schneider, mistrz Berlina Pooschof, trener tamt. Makkabi i wreszcie rekordzista w podnoszeniu ciężarów Bryła, zdobywca 2-go miejsca w mistrzostwie Europy, mistrz Wiednia i znany bokser Hans Marko, a przedewszystkiem niebieniec Warszawy, mistrz Europy, zdobywca złotego pucharu w Gdańsku i I-szej nagrody w Helsingforsie Teodor Stekker.

W pierwszej parze spotkali się Raul l'Favre i Rollon z Wilna, Francuz miał przez cały czas ogromną przewagę nad swoim przeciwnikiem, toteż walka zakończyła się rychłem jego zwycięstwem.

Spotkanie mistrza Szwecji Neströma z Włochem Luigi Barottim było bardzo zajmujące.

Szwed potrafił znużyć swego przeciwnika i położyć go w 21 min. prawidłowym przerzutem przez biodro.

Spotkanie między Szczerbińskim-Bekkerem i mistrzem fińskim Lainenem pozostało nierozstrzygnięte.

Do ostatniego spotkania stanęli mistrz Bułgarji, Ferestanoff i Łodzianin Kreton. I ta walka po 25 min. zakończyła się remis. Rolę sędziów pełniła komisja złożona z członków Małopolskiego Związku Ciężkoatletycznego z p. Pytlasińskim i p. Brańskim na czele. W zapasach obowiązywały przepisy walki francuskiej.

Dalszy ciąg zapasów dzisiaj, w sobotę, wystąpią nast. pary:

Ferestanoff (mistrz Bułgarji) — Lainem (mistrz Finlandji).

Ujbo (Finlandja) — Raul l'Favre (mistrz Francji).

Neström (mistrz Szwecji) — Bekker-Szczerbiński (Warszawa).

Barotti (Włochy) — Bajer (Nadrenja). — Początek zapasów o godz. 9-mej wieczorem.

ZAWODY PIŁKARSKIE W DNIU JUTRZEJSZYM.

Wisła—Jutrzenka o godzinie 3.45 po południu na boisku Jutrzenki.

Zwierzyniecki K. S.—Makkabi o godz. 3.30 na boisku Makkabi.

Zawody piłkarskie o mistrzostwo kl. A.

K. S. Błękitni—K. S. Patria. Zawody o mistrzostwo kl. B o godzinie 2.15 po południu na boisku Olszy.

K. S. Nadwiślan—K. S. Uranja Zawody o mistrzostwo kl. B. o godzinie 9-tej na boisku Olszy.

Sparta—Olsza. Zawody towarzyskie o godzinie 11 przed południem na boisku Olszy.

R. K. S. Legja—Cracovia II o godzinie 4-tej po południu na boisku Cracovii.

ZAWODY O MISTRZOSTWO KL. A. ROZPOCZYNAJĄ SIĘ.

Poza zawodami Zwierzyniecki K. S.—Makkabi, które się odbędą jutro w Krakowie nalezo rozegrane zostaną w pierwszym dniu mistrzostw kl. A. Zawody Cracovia—Tarnovia w Tarnowie oraz Wawel—B. B. S. V. w Bielsku. Wszystkie zawody te budzą wielkie zainteresowanie zarówno ze względu na wyrównaną w tym roku formę drużyn A-klasowych jak i ze względu na to, że walka będzie zacięta, gdyż spadek do kl. B. grozi w tegorocznym sezonie aż dwom drużynom.

ZJAZD DELEGATÓW POLSKICH TOWARZYSTW TURYSTYCZNYCH.

Dnia 2 i 3 kwietnia odbędzie się w Warszawie w lokalu Polsk. Towarzystwa Krajoznawczego przy ul. Karowej L. 31 II-gi Zjazd delegatów polskich towarzystw turystycznych. — Otwarcie Zjazdu nastąpi w sobotę dnia 2 kwietnia o godzinie 10 rano.

Celem Zjazdu jest omówienie szeregu spraw wspólnych dla wszystkich organizacyj turystycznych w Polsce i podjęcie próby organizacji stałego Polskiego Związku Towarzystw turystycznych.

Porządek dzienny Zjazdu obejmuje referaty: »Idea pracy krajoznawczej« — (ref. prof. Aleksander Janowski); »Turystyka a ochrona przyrody« — (ref. prof. dr W. Goetel); »Ideologja tatrzańska« — „ref. mjr. Bronisław Romaniszyn); »Założenie związku Polskich Tow. Turystycznych i przygotowanie jego statutu« — (ref. dr Tadeusz Smoluchowski z Poznania) i wielu innych.

— AKADEMJA SZERMIERCZA.

Akademję szermierczą urządza z okazji zakończenia kursu szermierczego oficerów krakowski ośrodek wojskowy wychowania fizycznego z nader ciekawym programem, na który złożą się oprócz ćwiczeń pokazowych absolwentów kursu także i szereg wyborowych szermierzy krakowskiego A. Z. S. pod kierunkiem znanego fechmistrza Linnemanna. Początek Akademji w sobotę o godzinie 7 wieczorem w Domu Żołnierza Polskiego. Szczegóły w następnym numerze.

RZMAITOŚCI SPORTOWE.

Kombinowana drużyna wiedeńska złożona z zawodników Slovana i Siemeringu wystąpi w nadchodzącą niedzielę w Paryżu. Z drużyną tą rozegra match tamtejsza Red Star Olimpique.

Wiedeń sportowy oczekuje z wielkiem zainteresowaniem matchu z gośćmi z Urugwaju, drużyną Penarol, która przybyła do Wiednia i trenuje tymczasem.

Ostateczna rozgrywka piłkarska o puhar angielski nastąpi 23 b. m. pomiędzy drużynami Arsenal i Cardiff City. Obie te drużyny wyszły zwycięsko z ostatnich zawodów, a mianowicie Arsenal pokonała Southampton 2:1, a Cardiff City pokonała Reading 3:0. Arsenal po raz pierwszy od swego istnienia doszła do finału, ale Cardiff dwa lata temu doszła do finału, ale została pokonana w Wembley przez Shoffield United dość nawet dotkliwie.

Match National »Montewideo« z Brooklyn Wanderers rozegrany w Nowym Jorku zakończył się remisowym wynikiem 2:2 (1:1). Obie bramki dla Brooklynu strzelili dawni gracze Hakoahu Eisenhofer i Nemes.

Kraków a wystawa sportowa we Lwowie

Wczoraj w krakowskiej Izbie handlowej i przemysłowej odbyło się pod przewodnictwem wicepr. miasta Krakowa **Ostrowskiego** posiedzenie reprezentantów sfer przemysłowych, handlowych, sportowych, wojskowości i szkolnictwa, w sprawie udziału naszego miasta **w wielkiej wystawie sportowej, jaka odbędzie się w pierwszych dniach czerwca we Lwowie.**

Dyr. Targów Wschodnich p. Puchalski przedstawił obecny stan prac wystawowych. Wystawa ta obejmować będzie nietylko produkcję „par excellence" sportową, ale także i te wytwory naszego przemysłu, które mają styczność ze sportem, a więc jak przemysł włókienniczy, który przecież masowo dostarcza odzieży sportowej, przemysł obuwniczy, przemysł żywnościowo-przetwórczy (konserwy, czekolada, cukry i t. p.), przemysł żelazny, drzewny i t. d.

Znaczenie pierwszej polskiej wystawy sportowej jest pierwszorzędne dla naszego życia gospodarczego. Po raz pierwszy będzie miał sposobność **konsument-sportowiec** jak i **kupiectwo polskie** będzie miało możność zapoznania się **z produkcją krajową,** a w ten sposób wyrugnje się nasyłany masowo na nasz rynek produkt zagraniczny. Wyjdzie to oczywiście z korzyścią dla naszego bilansu handlowego, jak i dla **uruchomienia wytwórni sprzętu sportowego,** tak silnie poszukiwanego w Polsce.

Zebranie wybrało liczny Komitet Wojewódzki Pierwszej Ogólno-Sportowej Wystawy, w skład którego weszli pp. wojewoda Darowski, jen. Wróblewski, prezydent miasta inż. Rolle, prof. dr Marchlewski, rektor U. J. i T. Epstein prez. Izby handl. jako **protektorzy.** Ścisły komitet wykonawczy stanowią pp.: wiceprezydent Ostrowski jako **prezes,** senator prof. Juljan Nowak, poseł Marjan Dąbrowski, hr. Adam Zamojski, hr. Antoni Potocki, dr Cetnarowski, wiceprezydent dr Schneider, pułk. Wagner. dr Rowiński i kurator Pollak, jako **wiceprezesi.** Jako **członkowie:** pp. prof. Rutkowski, prof. W. Goetel, major dr Izdebski, dr st. Fächer, dr Szatkowski, Wanda Dubieńska, dr Popielówna, dr A. Pape, dr Kaz. Sczepański, prof, Świerz, dr Sokołowski, b. poseł Klemensiewicz, St. Rudnicki, Cz. Wiśniewski, red dr Beaupre, red dr Szperber, red. prof. Marjan Dąbrowski, major Linemann, A. Obrubański, Wilhelm Ripper, pułk. dr Piotrowski, inż. Rolecki, K. Parafiński, dyr. Winiarz, inż. Schiele, inż. Król, prof. Ciechanowski, dyr. Mais, pułk. Bzowski, rotm. Rostowski, inż. Rozenstock, Z. Hochwald, prof. Stryjeński Karol, N. Wendling. **Generalny sekretarjat** tworzą: pp. dr R. Beres, kapt. L. Frączkiewicz, dr F. Weselly i dyr. Zenon Beres.

Diarjusz ekonomiczny

— **Bilans handlu zagranicznego Polski za marzec będzie wbrew pogłoskom aktywny,** a saldo marcowe będzie zbliżone do lutowego, jak można wnioskować z dotychczasowych danych statystycznych.

— **Konsorcjum dzierżawiące monopol spirytusowy w Turcji** ma zagwarantowaną pożyczkę od rządu, przy której pomocy wpłaci drugą ratę rządowi tureckiemu.

— **Bank Polski wpłacił w ub. dekadzie około półtora miljona dol.** z tytułu procentu i rat od rządowych pożyczek zagranicznych. Mimo tego zapas walut i dewiz wykazuje zwyżkę.

— **Projekt rozporządzenia Rady ministrów, wydzielający chorzowską fabrykę azotniaków** z administracji państwowej i opierający ją na zasadach rozporządzenia o komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych uchwalono na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów.

— **Silną zwyżkę lira zanotowano we Wiedniu.** Zwyżka wynosiła 2 proc.

Informacje przemysłowe i handlowe

KALENDARZYK PODATKOWY NA KWIECIEŃ. Min. skarbu przypomina płatnikom, że w miesięcu kwietniu br. przypadają do zapłaty następujące podatki bezpośrednie: 1) do dnia 15 kwietnia r. b. wpłata państwowego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w bezpośrednio ubiegłym miesiącu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przemysłowe I—IV kategorji, prowadzące prawidłowo księgi handlowe, oraz przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

2) **od 15 kwietnia r. b.** wpłata podatku przemysłowego od obrotu za r. 1926 przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz zajęcia przemysłowo w wysokości kwot wymieninych w doręczonych nakazach płatniczych.

3) **do dnia 1 maja r. b.** wpłata podatku dochodowego w wysokości połowy tej kwoty, która przypada od wykazanego w zeznaniu dochodu, osiągniętego w r. 1926 względnie połowy podatku wymierzonego za poprzedni rok podatkowy, o ile zeznania o dochodzie nie złożono w terminie.

4) Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzenia za najemną pracę — w ciągu 7-miu dni po dokonaniu potrącenia podatku.

Nadto płatne są zaległości z tytułu podatku majątkowego oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w miesiącu kwietniu r. b. tudzież kwoty odroczone na raty z terminem płatności w tymże miesiącu.

OSZACOWANIE ZIEMI POD OSADNICTWO Według opracowanego przez ministerstwo reform rolnych projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie wynagrodzenia właścicieli ziemskich za ziemię zajętą pod osadnictwo, ziemia oszacowana będzie na zasadach przewidzianych w ustawie o reformie rolnej. Samo wynagrodzenie wypłacone będzie częściowo w listach państwowej renty rolnej, a częściowo w 10 proc. skryptach dłużniczych skarbu państwowego.

KONFERENCJA KOLEJOWA W SPRAWIE OPRACOWANIA BEZPOŚREDNICH TARYF TOWAROWYCH między Polską a Austrją odbyła się w Bernie Morawskiem w dniach 25 i 26 ub. m. przy udziale przedstawicieli kolei austrjackich, czechosłowackich i polskich. Konferencja uchwaliła powołanie specjalnej komisji urzędniczej, która przystąpi do opracowania taryfy towarowej, przedewszystkiem na przewóz węgla, poczem przystąpi do prac nad utworzeniem taryf towarowych na przewóz między tymi obiema państwami innych najważniejszych artykułów. Opłaty przewozowe w tych taryfach ustalone zostaną w szylingach, przyczem w razie wahania walut będą stosowane dodatki, względnie potrącenia kursowe, których nie będzie się uważać za podwyższenie, względnie obniżenie taryfy.

KONTROLA RZĄDOWA NAD BANKAMI. Obecnie kontrola rządowa nad bankami wykonywana jest za pośrednictwem inspektoratu bankowego samodzielnego urzędu przy departamencie obrotu pieniężnego. Żadne zmiany co do organizacji kontroli nie są przewidywane. Stosunek min. skarbu do bankowości polskiej jest jaknajrzychylniejszy z tem zastrzeżeniem, że nie dotyczy on instytucyj bankowych, pozbawionych podstaw istnienia i zagrażających stabilizacji życia gospodarczego państwa. Banki państwowe z konieczności musiały się podjąć roli uzupełniającej wobec niedostatecznej działalności banków prywatnych jednak nie leży w zamierzeniach min. skarbu konkurowanie z bankami prywatnemi. W opracowaniu znajduje się nowela do rozporządzenia prezydenta o wykonywaniu czynności bankierskich. Jednak żadne zasadnicze zmiany nie są przewidywane.

PROBLEMY DRZEWNE. Prace komisji polityki drzewnej oraz komisji rozpatrującej sposoby zaopatrzenia tartaków krajowych w drzewo i ustalania cen drzewa złożonych z delegatów Rady naczelnej związków drzewnych i departamentu leśnictwa, dobiegają końca. Pierwsza komisja opowiedziała się za utrudnieniem wywozu drzewa okrągłego z Polski, a to przez przyznanie szeregu ulg i przywilejów dla krajowego przemysłu drzewnego, zwłaszcza tartacznego. Natomiast niespodziane utrudnienie wywozu papierówki byłoby obecnie nie wskazane.

Druga komisja rozpatrywała zagadnienie zaopatrywania tartaków krajowych w surowiec przyczem stwierdzono konieczność otoczenia przemysłu tartacznego specjalną opieką, w stosunku do handlarzy drzewa okrągłego, nie ponoszących żadnego ryzyka i wykupujących masowo drzewo z lasów państwowych. Stwierdzono, że ceny powinny być ustalane przed rozpoczęciem sezonu tartacznego i nie zmieniać się w ciągu roku, gdyż wówczas niemożliwa jest racjonalna kalulacja przy przerobie materjału tartego a forsowany jest jedynie wywóz surowca. Po ukończeniu prac komisji odpowiednie elaboraty otrzyma min. rolnictwa.

OBRADY NAFTOWE ROZPOCZNĄ SIĘ WE LWOWIE w dniu 5 b. m. przy udziale przedstawicieli rafinerji naftowych w sprawie aktualnych zagadnień jak spadek cen parafiny i benzyny, wzajemna konkurencja w kraju i w eksporcie, podrożenie ropy, możliwości stworzenia nowego kartelu naftowego i t. d. Przeważa opinja, że należałoby zezwolić na przywóz ropy zagranicznej narazie w ramach zapotrzebowania Polminu.

KRYTYCZNA SYTUACJA PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO. Dzienne wydobycie węgla górnośląskiego w trzecim tygodniu marca r. b. znacznie spadło, również zmniejszył się zbyt w kraju i na eksport wskutek tego ilość węgla leżącego na zwałach przekroczyła miljon tonn.

OCHRONA CELNA W POLSCE, A ZAGRANICĄ. W materjałach statystycznych przygotowanych przez Sekcję ekonomiczną i finansową Ligi Narodów odnajmujemy zestawienie statystyczne przedstawiające stopień ochrony celnej stosowanej przez różne kraje, obrazujące nam niejako wysokość muru celnego, którym otaczają się poszczególne państwa. Kraje te podzielone zostały na pewne grupy.

I tak do pierwszej grupy, należą kraje, które wykazują ochronę celną w wysokości ponad 30 proc. wartości towaru. Do krajów tych należą: Stany Zjednoczone, Brazylja, Polska i Węgry. Te cztery państwa mają najwyższą na kuli ziemskiej ochronę celną.

Drugą grupę stanowią kraje, których ochrona celna wynosi 15—25 proc. wartości towaru. Do krajów tych należą: Czechosłowacja, Japonja, Kanada i Włochy.

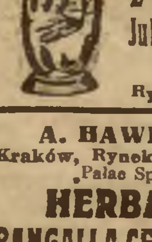
Trzecią grupę stanowią kraje o ochronie celnej w wysokości 10—15 proc. wartości towarów. Do krajów tych należą: Francja, Niemcy, Austrja, Szwecja, Szwajcarja.

Do czwartej grupy, w której ochrona celna sięga tylko 10 proc. wartości towaru należą: Belgja, Anglja i Holandja.

Widzimy tedy, że Polska należy do krajów o najwyższej ochronie celnej.

ULGA CELNA NA KARTOFLE DO SADZENIA. Na podstawie rozporządzenia rządu wprowadzona została ulga celna na kartofle do sadzenia, przywożone z zagranicy w okresie od 15 marca do 1 czerwca. Ziemniaki te mogą być całkowicie zwalnianie od cła na podstawie zezwolenia min. skarbu. Wymagane jest zaświadczenie zakładu ochrony roślin lub służby fitopatologicznej kraju eksportującego, że kartofle wolne są od choroby raka ziemniaczanego, wystawione w jednym z następujących języków: polskim, francuskim, włoskim, angielskim lub niemieckim.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI,
Wydawca:
SPÓŁKA WYDAWNICZA »REFORMA«
Spółka z ogr. odp.













Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.